

**Teza: umorzenie dochodzenia**

**Brak znamion przewinienia dyscyplinarnego skutkuje umorzeniem dochodzenia, na podstawie art. 17 § 1 pkt. 2 k.p.k.**

Sygn. akt **WO 46/17**

## POSTANOWIENIE

z dnia 17 maja 2017 r.

**Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie** w składzie:

**Przewodniczący:** SWSD Krzysztof Górecki - sprawozdawca

Sędziowie: SWSD Teresa Famulska

SWSD Piotr Trębicki

**Protokolant:** Kamila Kamińska

po rozpoznaniu na posiedzeniu w dniu 17 maja 2017 r. sprawy radcy prawnego M. F.

odwołania od postanowienia Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie z dnia 29 kwietnia 2016 r., sygn. akt GRD 24/2015, o umorzeniu dochodzenia

**postanawia:**

1. utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie;
2. kosztami postępowania odwoławczego w zryczałtowanej kwocie 1.000 zł (słownie złotych: jeden tysiąc) przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym obciąża Krajową Izbę Radców Prawnych w Warszawie.

## Uzasadnienie

Pismem z dnia 23 października 2015 r. 18 członków Spółdzielni Mieszkaniowej „(...)” w G. wniosło o: „poddanie analizie prawidłowość postępowania radcy prawnego M. F. (...) ze szczególnym uwzględnieniem sporządzonej przez niego opinii prawnej”.

W dniu 9 marca 2016 r. Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego przedstawiła

radcy prawnemu M. F. zarzuty:

1. sporządzenia dla Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. niejednoznacznej i mało rzeczowej opinii prawnej z dnia 16 lipca 2015;
2. naruszenia godności zawodu podczas pełnienia obowiązków Kuratora Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. w dniach od 5 października do 9 grudnia 2015 r. poprzez to, że:
  - a) będąc Kuratorem Spółdzielni, powołanym wyłącznie do zwołania Walnego Zgromadzenia w celu uzupełnienia składu Rady Nadzorczej, wykraczając poza posiadane kompetencje, dodał do porządku obrad punkt dotyczący informacji o rezygnacji z pełnienia funkcji przez jednego z członków Rady Nadzorczej;

b) przy zwoływaniu W. Zgromadzenia nie posłużył się obowiązującą w Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. uchwałą nr (...) Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) z dnia 19 maja 2015 r. w sprawie zaliczenia członków Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. do poszczególnych części Walnego Zgromadzenia;

3) niezachowania w swoich wystąpieniach umiaru i taktu na obradach Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. w dniu 5 listopada 2015 r. i autorytarne twierdzenie wobec zebranych członków Spółdzielni, że w zakresie zwołania Walnego Zgromadzenia zastępuje organy Spółdzielni oraz, że nie jest związany uchwałami Spółdzielni w sprawie zaliczenia członków Spółdzielni do poszczególnych części Walnego Zgromadzenia.

W dniu 29 kwietnia 2016 r. Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego wydała postanowienie o umorzeniu dochodzenia w sprawie prowadzonej pod sygn. akt: GR.D. 24/2015:

w zakresie pkt 1 - na podstawie art. 17 § 2 k.p.k. z uwagi na to, że w przedstawionym czynie brak jest znamion przewinienia dyscyplinarnego; co do pkt 2 - na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. z uwagi na to, że społeczna szkodliwość czynu jest znikoma; w zakresie pkt 3 - na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 k.p.k. z uwagi na to, że społeczna szkodliwość czynu jest znikoma.

W uzasadnieniu wskazano, iż przedmiotowa opinia prawna wydana została w związku z sytuacją jaka miała miejsce gdy Prezes Zarządu Spółdzielni Pan A. W. w dniu 22 czerwca 2015 r., w sekretariacie Spółdzielni złożył kierowane do Rady Nadzorczej Spółdzielni

wypowiedzenie umowy o pracę a następnie pismem z dnia 7 lipca 2015 r., również kierowanym do Rady Nadzorczej Spółdzielni, cofnął swoje wcześniejsze oświadczenie o wypowiedzeniu tej umowy. Opinia dotyczyły skuteczności tych oświadczeń.

Zdaniem Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, opinia prawna sporządzona przez radcę prawnego M. F. nie zawierała twierdzeń sprzecznych z prawem i udzielała odpowiedzi na zadane pytanie. Tego rodzaju opinie należy oceniać z punktu widzenia ich odbioru przez adresatów a w tym przypadku opinii nie zakwestionował ani organ Spółdzielni, dla potrzeb którego została sporządzona, ani Pan A. W., którego sprawa dotyczyła. To, że pojawiły się też inne, odmienne opinie prawne na ten sam temat nie dyskwalifikuje samo w sobie tej opinii. Wskazano także, iż ostatecznie opinia ta nie wywołała skutków praktycznych, gdyż z powodu braku kworum nie doszło do jej odczytania Radzie Nadzorczej.

Odnosząc się do zarzutu nieprawidłowości działania radcy prawnego jako Kuratora Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego stwierdziła, że dodanie do porządku obrad Walnego Zgromadzenia punktu dotyczącego informacji o rezygnacji z pełnienia funkcji przez jednego z członków Rady Nadzorczej mogło mieścić się w zakresie urzeczywistnienia celów, do których powołano Kuratora Spółdzielni.

Organ prowadzący dochodzenie uznał natomiast, że nie było podstaw do przyjęcia, że przy zwoływaniu Walnego Zgromadzenia Kurator miał całkowitą dowolność co do zaliczenia członków Spółdzielni do poszczególnych części Walnego Zgromadzenia oraz, iż w tym zakresie obowiązywały jednocześnie 2 uchwały regulujące te kwestie. Kurator jest bowiem związany przepisami wewnętrznymi obowiązującymi w spółdzielni, o ile mają one związek z czynnościami dla których został powołany. W tej sytuacji Kurator winien był zastosować późniejszą uchwałę Rady Nadzorczej - nr (...) z dnia 19 maja 2015 r. Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego uznała jednak, że oceny wagi tego uchybienia należy dokonać przez pryzmat kontroli sądowej Sądu Rejestrowego - Sądu Rejonowego G.. Trzy sprawozdania złożone przez radcę prawnego działającego jako Kurator Spółdzielni, w których M. F. m.in. informował o zwołaniu Walnego Zgromadzenia w 5 częściach nie zostały przez ten sąd zakwestionowane. W KRS znajduje się też wpis o pełnym składzie Rady Nadzorczej wybranej na tych zgromadzeniach. Zatem społeczna szkodliwość czynu zarzucanego radcy prawnemu była znikoma.

Podobnie oceniono zarzut braku umiaru i taktu w trakcie prowadzenia przez M. F. Walnych Zgromadzeń Spółdzielni. Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, na podstawie nagrań z Walnego Zgromadzenia Spółdzielni ustaliła, iż podczas obrad jego V części M. F. twierdził, że jako Kurator zastępuje organy Spółdzielni oraz nie jest związany jej uchwałami a wystąpienia te były mocne i arbitralne. Uznała je za niewłaściwe. Jednocześnie wskazała jednak, że nagrania te świadczą o gorącej atmosferze obrad, podczas których wypowiedzi uczestników były nacechowane napięciem i zdenerwowaniem. W ocenie Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, zachowanie M. F., w tym użycie niefortunnych skrótów myślowych, nie daje podstaw do pociągnięcia go za to do odpowiedzialności dyscyplinarnej. Owe wystąpienia nie miały charakteru skrajnego i nie naruszały godności innych osób. Dodatkowo, miały miejsce w sytuacji konfliktowej i przy konieczności realizacji celu jaki postawił przed Kuratorem Sąd Rejestrowy. Podkreślono też, że słowa o “kopaniu się z koniem” nie były eksponowane przez osobę, do której miały być kierowane a przez jedną ze skarżących – Panią Z. M..

Odwołanie od tego postanowienia złożyło 13 osób z grona autorów skargi. Wyraziły one niezadowolenie z takiego rozstrzygnięcia. W ocenie odwołujących się, rozważania zawarte w uzasadnieniu postanowienia są rozwadnianiem problemu i “dzieleniem włosa na czworo”.

W odwołaniu zwrócono uwagę, że sprawa liczby części Walnego Zgromadzenia była przedmiotem wcześniejszych pism, e-maili i rozmów, w których zwracano M. F. uwagę na nieprawidłowości. Podtrzymano też zarzuty dotyczące opinii prawnej w sprawie skuteczności oświadczeń Prezesa Zarządu Spółdzielni Pana A. W..

Zdaniem odwołujących się, radca prawny wykazał się niewiedzą w zakresie przepisów prawa, ale także ich świadomym ignorowaniem i arogancją.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie skarżących nie jest zasadne.

Na wstępie należy wskazać, iż przedmiotem rozpoznania sprawy jest wyłącznie ocena prawidłowości decyzji procesowej Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego o umorzeniu postępowania. Wyższy Sąd Dyscyplinarny bada jedynie stan sprawy z chwili wydania zaskarżonego postanowienia. Z tych względów Wyższy Sąd Dyscyplinarny oddalił wnioski dowodowe zawarte w piśmie Pani Z. M. złożonym w postępowaniu odwoławczym.

Postanowienie o umorzeniu dochodzenia nie prowadzi do stanu powągi rzeczy osądzonej i ewentualne nowe zarzuty i nowe dowody mogą zostać objęte kolejnym postępowaniem, jeżeli wpłynie taka skarga.

Oceniając stanowisko zajęte przez Zastępcę Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny uznał je za zasadne. Dochodzenie było prowadzone w sposób prawidłowy, przy przeprowadzeniu dowodu z dokumentów, w tym nagrań Walnego Zgromadzenia Spółdzielni, przesłuchaniu Pani Z. M. oraz odpowiedzi udzielonych na piśmie przez Pana R. L. – Przewodniczącą Rady Nadzorczej Spółdzielni.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny dokonał ponownej własnej oceny zarzutów zgłaszanych wobec radcy prawnego M. F. i nie znalazł podstaw do zmiany zaskarżonego postanowienia.

Zarzut dotyczący wad opinii prawnej nie potwierdził się. Opinia z dnia 16 lipca 2015 r. zawiera wszystkie istotne elementy a więc wskazuje jej przedmiot, opis stanu faktycznego sprawy, podstawy prawne i rozważania na temat zgłoszonego problemu oraz wnioski końcowe. Stanowisko zajęte przez radcę prawnego zostało poprzedzone analizą istotnych przepisów i orzecznictwa. Należy podkreślić, iż odwoływanie się przez radcę prawnego do orzeczeń dotyczących oświadczeń składanych organom osób prawnych innych niż spółdzielnia i posiłkowanie się analogią z praktyką stosowania k.s.h. samo w sobie nie dyskwalifikuje tej opinii. Autor wskazał bowiem, że zarówno spółdzielnia jak i spółka z o.o. (spółka akcyjna) są osobami prawnymi, czyli instytucjami działającymi poprzez swoje organy. Zatem, przy ocenie skutków prawnych oświadczeń woli składanych tym organom, do pomyślenia jest czerpanie z orzecznictwa

dotyczącego innych osób prawnych, z odpowiednim uwzględnieniem istniejących między nimi odrębności. Nie świadczy to wcale o niewiedzy autora opinii, co zarzucają skarżący.

Trzeba też podkreślić, że Zastępcą Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, iż istnienie odmiennych opinii prawnych na ten sam temat także samo w sobie nie świadczy jeszcze o tym, że dana opinia jest błędna. Możliwe i spotykane w praktyce są różne podejścia do tego samego zagadnienia a obiektywna ocena tego, która z opinii jest trafna następuje dopiero w postępowaniu sądowym, w którym te stanowiska się weryfikuje poprzez prawomocne orzeczenie w sprawie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny podziela również pozostałą część argumentów podanych w tej kwestii w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia.

Zatem, zdaniem Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, nie sposób uznać, by opinia prawna sporządzona przez M. F. była niejednoznaczna, mało rzeczowa, czy w inny sposób wadliwa.

W sposób zbliżony z tym w jaki czyni to Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, Wyższy Sąd Dyscyplinarny ocenia także stopień szkodliwości pozostałych dwóch czynów zarzucanych przez skarżących radcy prawnemu M. F..

Przy czym, w odniesieniu do rozszerzenia porządku obrad Walnego Zgromadzenia o informację o rezygnacji jednego z członków Rady Nadzorczej Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G., w opinii Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, wątpliwe jest kwalifikowanie tego jako jakiegokolwiek przewinienia z uwagi na związek pomiędzy tą kwestią a celem powołania Kuratora. Oceniając w podobny sposób jak Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego sprawę obowiązywania w Spółdzielni równolegle dwóch uchwał regulujących tę samą materię i związania Kuratora jej prawem wewnętrznym, należy też zwrócić uwagę na wyjaśnienia M. F., iż

dokonując podziału zgromadzenia na 5 części, dążył on do minimalizacji kosztów i sprawności zgromadzenia. Argumenty te wydają się rozsądne, co przy jednoczesnym braku podważenia skuteczności przeprowadzenia tych posiedzeń przez Sąd Rejestrowy przemawia za tym, że stopień społecznej szkodliwości tego czynu jest znikomy.

Zachowanie M. F., oceniane z punktu widzenia ostatniego ze wskazanych czynów, tj. niezachowania w swoich wystąpieniach umiaru i taktu na obradach Walnego Zgromadzenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w G. w dniu 5 listopada 2015 r., w ocenie Wyższego Sądu Dyscyplinarnego, także nie daje podstaw do prowadzenia w tej sprawie postępowania dyscyplinarnego. Aprobując to co w tej sprawie ustalili i wskazał Zastępca Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego, należy jedynie dodać, iż w przyszłości radca prawny będący obiektem skargi winien wystrzegać się używania zwrotów i porównań, które mogą być odebrane w sposób odmienny od zamierzonego, szczególnie w przypadku ich wypowiedziania na szerszym forum.

Winien też zajmować stanowisko w kwestiach prawnych z większą ostrożnością, zwłaszcza gdy nie ma czasu na jego dogłębne przemyślenie.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie rozstrzygnięto na podstawie art. 70(6) ust. 1 - 3 ustawy o radcach prawnych.

Mając na uwadze powyższe, postanowiono jak w sentencji.